

27 I — 6 IV 1952

ogólnonarodowa  
dyskusja  
nad projektem  
Konstytucji  
Polskiej  
Rzeczypospolitej  
Ludowej

# CTAS WIELKOPOLSKI

Cena 15 gr

CZY  
TEL  
NIK

Rok VIII Wyd. A B

Poznań, sobota 9 lutego 1952 r.

Nr 35 (2468)

## Cały naród dyskutuje nad projektem Konstytucji

WARSZAWA (PAP)

W całym kraju odbywają się zebrania, poświęcone omówieniu projektu Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Zebrania poświęcone omówieniu projektu Konstytucji, charakteryzuje masowy udział społeczeństwa i niezwykle żywa dyskusja.

Żałoga WSK-Okęcie i pracownicy Głównego Instytutu Lotnictwa, którzy przybyli na zebranie, poświęcone omówie-

### Poznańscy kolejarze podejmują zobowiązania dla uczczenia nowej Konstytucji

Podczas odbywającej się w Parowozowni Głównej w Poznaniu dyskusji nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, przewodownik pracy Feliks Łatanowicz w imieniu swej drużyny rzucił hasło podejmowania zobowiązań produkcyjnych dla uczczenia tego doniosłego w naszych dziejach wydarzenia.

W odpowiedzi 21 zespołów Parowozowni Głównej podjęło szereg zobowiązań. M. in. postanowiono naprawić czołownice parowozu, przebudować i urządzić załazę metali oraz dokonać naprawy rewizyjnej dwóch wagonów towarowych.

Wartość tych zobowiązań wyraża się sumą 6 713,40 zł; uzyskana z tego tytułu oszczędność wyniesie 3190 złotych.

### Vietnamczycy zadają potężne ciosy wojskom francuskim

PEKIN (PAP)

Oddziały Vietnamskiej Armii Ludowej zadają w dalszym ciągu potężne ciosy wojskom francuskiego korpusu ekspedycyjnego na froncie Hao-Bing 60 kilometrów na południowy-zachód od Hanoi. W ciągu 2 i pół miesiący nieprzyjacieli stracił na tym froncie w zabitych, rannych i wziętych do niewoli ponad 12 tys. żołnierzy i oficerów.

### Polska Ludowa dała mi pracę i prawo do życia Władysław Dulas

robotnik PPB w Kaliszu

Spory kawał czasu z mych 63 lat przepracowałem jako robotnik. Poznałem nędzę życia robotniczego w państwach kapitalistycznych, gdyż jako robotnik dłuższy czas pracowałem przed wojną we Francji i Niemczech, szukając na obczyźnie chleba, którego dla nas w kraju nie stało.

Dopiero Polska Ludowa dała mi pracę i prawo do życia. W roku 1951 ukończyłem kurs alfabetów. Moi synowie oraz córka również pracują. Nie potrzebuję się więc dzisiaj martwić. Pracy w naszym kraju nie zabraknie dla nikogo, kto rzetelnie chce pracować dla Ojczyzny. Potwierdza to projekt naszej nowej Konstytucji, gwarantujący obywatelom Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej prawo do pracy, prawo do wypoczynku, ochrony zdrowia oraz pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy. Dlatego popieram ten projekt, widząc w nim urzeczywistnienie dążeń, o które tak długo walczyła klasa robotnicza.

równe dla mężczyzn i dla kobiet. Czy mogła być biedna kobieta za sanacji? Praczą, służąc u pani. Na domiar złego ta straszna niepewność jutra. Mąż przyszedł z pracy zmartwiony, że jutro będzie redukcja, a na inną pracę nie ma nadziei. Tak było przed wojną. A dziś mamy prawo do pracy i pełne możliwości pracowania w każdym zawodzie. Otworem stoj przed nami awans społeczny. Ja swojej radości nie mogę inaczej wyrazić, jak tylko okrzykiem: — Niech żyje Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Niech żyje Jan Kochanowski, Prezydent Bolesław Bierut, Niech żyje Choraży po koju — Józef Stalin!

### 14 miliardów książek wydano w latach władzy radzieckiej

MOSKWA (PAP)

Dziennik „Prawda” podaje, że w latach władzy radzieckiej ukazało się w ZSRR ponad 1 050 000 książek i broszur w łącznym nakładzie ponad 14 miliardów egzemplarzy.

### Rokowania o rozejm w Korei Niedorzeczne żądania Amerykanów utrudniają osiągnięcie porozumienia

PEKIN (PAP)

Na posiedzeniu podkomisji omawiającej czwarty punkt porządku dziennego rokowań o rozejm w Korei, delegat strony koreańsko-chińskiej podkreślił, że w myśl propozycji koreańsko-chińskiej obustronna repatriacja wszystkich jeńców wojennych powinna być zakończona w ciągu dwóch miesięcy od wejścia w życie układu w sprawie rozejmu. Tymczasem strona przeciwna zażądała, aby jeńców wojennych znajdujących się w rękę wojsk ludowych repatriowano już w ciągu 30 dni, co się natychmiast dotyczy repatriacji jeńców znajdujących się w rękę Amerykanów, zażądała terminu 90 dni.

Strona koreańsko-chińska nie może, rzecz jasna, przyjąć takiej propozycji, która stwarza nierówną sytuację obu stron. Ponadto na przeszkodzie porozumieniu stoi żądanie amerykańskie w sprawie tzw. „dobrowolnej repatriacji”, odrzucone kategorycznie przez stronę ludową. Dopóki Amerykanie będą obstawali przy swych niedorzecznych żądaniach, nie da się osiągnąć postępu w rokowaniach co do czwartego punktu porządku dziennego.

W dniu 6 lutego br. na plenarnym posiedzeniu delegacji obu stron przystąpiono do omówienia sprawy — „proponujemy obu stronom do rządów różnych zainteresowanych krajów”.

Przewodniczący delegacji koreańsko-chińskiej, generał Nam Ir wysunął wniosek, aby obie strony wystosowały do zainteresowanych rządów następującą propozycję:

— W celu zapewnienia pokojowego uregulowania problemu koreańskiego obie delegacje proponują, aby rząd Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej i rząd Chińskiej Republiki Ludowej oraz zainteresowane rządy strony przeciwniej wyznaczyły po pięciu przedstawicieli w celu zwołania politycznej konferencji w ciągu trzech miesięcy po podpisaniu porozumienia w sprawie rozejmu w Korei.

Przez dłuższą chwilę trwa serdeczny entuzjazm zebranych kobiet.

Również w pięknej świetlicy WZM — 2 w Warszawie toczy się ożywiona dyskusja nad projektem Konstytucji.

„Praca w Polsce jest zaszczytną, prawem i honorem obywatela” — tym słowem Józefa Krzywicy towarzyszą głośnie potakiwania zebranych.

„Dziś możemy pracować bez tej myśli, która przed wojną jak upiór dusiła robotniczą: czy zarobione groszaki wystarczą na to, żeby chłopaka do szkoły posłać, żeby się czegoś nauczył, miał jakiś fach, żeby mu w życiu było jak ojcu — mówił wśród oklasków Edmund Kulesza. Dziś o nasze dzieci państwo się troszczy, państwo daje im bezpłatnie naukę, zdrowie”.

Również w zakładach przemysłowych Dolnego Śląska, w szkołach, domach kultury społeczeństwo zaznajamia się z projektem Konstytucji.

W zakładach pracy i gromadach woj. olsztyńskiego odbywają się zebrania dyskusyjne, na których robotnicy i chłopcy zaznajamiają się dokładnie z projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Konferencja ta omówiaby następujące zagadnienia:

1. Sprawa wycofania z Korei wszystkich wojsk obcych.
  2. Sprawa pokojowego uregulowania problemu koreańskiego.
  3. Inne zagadnienia, dotyczące pokoju w Korei.
- Delegacja amerykańska oświadczyła, że przestudiuje uważnie propozycję delegacji koreańsko-chińskiej.

### 150 tysięcy osób żyje w lepiankach 80 tys. osób daremnie poszukuje pracy Tragiczna sytuacja mieszkańców Rzymu pod rządami chrześcijańskich demokratów

RZYM (PAP)

W związku z mającymi wkrótce nastąpić wyborami do rady miejskiej w Rzymie, odbyło się wielkie zebranie wyborcze, zwołane przez Komunistyczną Partię Włoch. Na zebraniu tym przemawiał senator d'Onofrio. „My, komuniści — powiedział d'Onofrio — proponujemy wszystkim tym, którzy na sercu leży przyszłość stolicy Włoch, wspólną akcję, opierającą się na następujących zasadach:

Polityka uprzemysłowienia miasta, uważanego przez chrześcijańską demokrację na zwykłe „centrum administracyjne”, budowa domów mieszkalnych dla zapewnienia dachu nad głową 150-tysięcom Rzymian, przejście przez miasto wszystkich zakładów użyteczności publicznej — gazowni, elektrowni, wodociągów itp.

Tragiczna jest sytuacja Rzymu rządzanego przez chrześcijańskich demokratów — powiedział d'Onofrio. Około 150 tysięcy osób musi, wskutek braku mieszkań, gnieździć się w lepiankach i mieszkach w

### Zebrani na konferencji księży wzywają wszystkich katolików do udziału w dyskusji nad projektem Konstytucji

WARSZAWA (PAP)

W DNIU 6 BM. ODBYŁA SIĘ W WARSZAWIE KONFERENCJA KSIĘŻY-DELEGATÓW OKRĘGOWYCH KOMISJI PRZY ZBOWID ZE WSZYSTKICH WOJEWÓDZTW. NA KONFERENCJI TEJ OMAWIANO I ŻYWO DYSKUTOWANO PROJEKT KONSTYTUCJI POLSKIEJ RZECZYPOSPOLITEJ LUDOWEJ. PO DYSKUSJI KSIĘŻA PRZYJĘLI NASTĘPUJĄCĄ UCHWAŁĘ:

„Konstytucja Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej jest wyrazem najbardziej postępowych tradycji narodu polskiego, zawiera gwarancję jak najszerszych praw i swobód obywatelskich. Przez zapewnienie prawa do pracy, nauki, opieki lekarskiej i wypoczynku, stwarza możliwości dalszego wszechstronnego rozwoju gospodarczego i kulturalnego społeczeństwa, a tym samym stanowi rekojmie potęgę, siłę i suwerenności naszego państwa. Konstytucja zapewnia wolność sumienia i gwarantuje peł-

ną swobodę wykonywania praktyk i obrzędów religijnych. Projekt Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej nie zezwala na zmuszanie obywateli do niebrania udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych.

Zebrani księża apelują do wszystkich katolików w Polsce, aby wzięli jak najszerszy udział w dyskusji nad projektem nowej Konstytucji, zdając sobie sprawę z ważności tej doniosłej ustawy zasadniczej naszego narodu.”

### Plan na rok 1952 przewiduje przyspieszenie tempa rozwoju gospodarki Niemieckiej Republiki Demokratycznej

BERLIN (PAP)

W Izbie Ludowej Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyło się pierwsze i drugie czytanie projektu ustawy o planie gospodarczym na rok 1952. Projekt ustawy zreferował wicepremier i przewodniczący Państwowej Komisji Planowania Heinrich Rau.

Podkreślił on na wstępie, że zadaniem Niemieckiej Republiki Demokratycznej jest walka o pokój, wolność i zjednoczenie Niemiec oraz skupienie wszystkich patriotów niemieckich pod sztandarem tej walki.

Plan gospodarczy NRD na rok 1952 powinien przekonać wszystkich Niemców, że istnieje droga pokojowego rozstrzygnięcia wszystkich problemów gospodarczych, że istnieje sposób szybkiej poprawy warunków bytu narodu niemieckiego, że istnieje możliwość przyjaźnej współpracy ze wszystkimi miłującymi pokój narodami, a zwłaszcza ze Związkiem Radzieckim, oraz możliwość rozwinięcia pokojowego budownictwa w oparciu o własne siły i przy zachowaniu pełnej niezależności narodowej.

Wicepremier Rau podkreślił doniosłość ogólnonarodowe znaczenia rozwoju pokojowej gospodarki NRD i stwierdził, że plan gospodarczy na rok 1952

przewiduje w porównaniu z zadaniami planu pięcioletniego na ten rok znaczne wzmocnienie tempa rozwoju gospodarki NRD.

Tak więc plan przewiduje wzrost produkcji przemysłowej w porównaniu z rokiem 1951 nie o 12,4 proc., lecz o 13,7 proc. Wartość produkcji w roku 1952 wzrośnie o 6 proc. w porównaniu z zadaniami na ten rok według planu pięcioletniego. W porównaniu z rokiem 1950 produkcja wzrośnie w roku 1952 o 38,1 procent. Jak wiadomo, w końcu okresu pięcioletniego produkcja ma wzrosnąć o 92,3 procent w porównaniu z rokiem 1950.

Szczególny nacisk — powiedział wicepremier Rau — położono w roku 1952 na wzrost produkcji maszyn, obrabiarek, urządzeń energetycznych i górniczych, na wzrost produkcji w hutnictwie, w przemyśle chemicznym i budowlanym.

Następnie wicepremier Rau podkreślił, że w roku 1952 przewiduje się znaczny rozwój budownictwa mieszkaniowego. Kredyty przewidziane na ten rok dla budownictwa mieszkaniowego wyniosą 3600 milionów marek.

Obroty handlu zagranicznego wzrosną o 40 procent, przede wszystkim dzięki rozszerzeniu stosunków gospodarczych Niemieckiej Republiki Demokratycznej z krajami obozu pokoju i demokracji.

W zakończeniu wicepremier zaznaczył, że w roku 1952 ludność Niemieckiej Republiki Demokratycznej otrzyma o 14 procent więcej artykułów żywnościowych i artykułów powszechnego użytku niż w roku 1951.

Po przemówieniu wicepremiera Raua rozpoczęła się w Izbie Ludowej dyskusja nad planem gospodarczym na rok 1952.

### Po zgonie króla Anglii Jerzego VI

WARSZAWA (PAP)

W dniu 6 bm. dyrektor protokołu dyplomatycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Edward Bartol odwiedził ambasadora Wielkiej Brytanii w Polsce sir Charlesa H. Batemana, któremu złożył kondolencje w imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i Rządu RP z powodu zgonu króla Wielkiej Brytanii Jerzego VI.

### Proces przeciwko patriotom hiszpańskim

PARYŻ (PAP)

W dniu 6 bm. przed trybunałem wojskowym w Barcelonie rozpoczął się proces przeciwko 21 patriotom hiszpańskim, którzy brali udział w walce narodu hiszpańskiego z reżimem katala Franco. Oskarżonym grozi śmierć.

W ciągu ub. roku budowa-  
ni podjęli ogółem ok. 52 tys.  
zobowiązań zespółowych i ok.  
25 tys. zobowiązań indywidual-  
nych, których realizacja przy-  
niosła ponad 241 milionów zych-  
oszczędności. Większość tych  
zobowiązań dotyczyła oszczęd-  
nej gospodarki materiałami.



# Wieś rozbija zmurzone płoty przeszłości

# Wagony ze złomem jadą do hut

Czy droga rozmokła czy pokryta grudą, sołtys na rowerze lub pieszo wędruje po wsi, by roznieść zawiadomienia Prezydium Gminnej Rady Narodowej, to radzi się z sąsiadów na temat naprawy mostu, lub ponaglić opieszalszych w sprawie zaliczki podatkowej. Zna wszystkich w swojej gromadzie. Wie, co kto może. Toteż stara się być sprawiedliwym, wszak społeczność wiejska obdarzyła go zaufaniem, którego nie może nadużyć. Jest z jednej strony bezpośrednim i stałym przedstawicielem władzy ludowej wśród ludzi, najniższym ogniwem administracji państwowej, związanym bezpośrednio z ludźmi; z drugiej zaś strony — jest przedstawicielem tej wsi, wybranym z jej woli i reprezentantem jej interesów wobec władz gminnych. Oprócz tego stanowiska społecznego ma wiele zajęć w swoim gospodarstwie.

## Sołtys dawniej i dziś

Przed wojną sołtysiem był przeważnie najbogatszy gospodarz, który na sołectwie jeździł więcej się bogacił z powodu przejęcia ziemi związanej z tą godnością. Okazywał dom i piękne gospodarstwo, bliskie stosunki z plebanią i dworem — były poważnymi atutami do przejęcia sołectwa. Dziś wieś rozumie, że sołectwo winno należeć do człowieka, który jest uczciwy, solidny, sprawiedliwy i dba o dobro większości rolników — o małą i średniorolnych. Winien to być człowiek pewny, „nie noszący płaszcza na dwóch ramionach”. Zarazem człowiek światły, rozsądny.

Bo sołtys nie tylko musi umieć pisać. Musi rozumieć wiele spraw wiejskich i ogólnopństwowych, musi umieć wyjaśniać, a gdzie trzeba przekonywać do akcji, które mają na celu nie tylko dobro jednego podwórka gospodarskiego, ale całego narodu.

Dobrze się stało, że władze ludowe, mając to na względzie, postanowiły przeprowadzić szkolenie 40 tysięcy sołtysów. W chwili obecnej co pewien czas zbierają się sołtysi z jednej lub dwóch gmin, celem wysłuchania referatu i przedyskutowania aktualnych zagadnień.

## Lewków się chwali

Byliśmy świadkami takiej konferencji w Skalmierzycach Nowych w powiecie ostrowskim. Na rowerach i koleją przyjechało tam 19 sołtysów z gminy skalmierzyckiej i 11 z gminy czekanowskiej. W godzinach przedpołudniowych przedstawiciel Prezydium Powiatowej Rady Narodowej z Ostrowa omówił znaczenie sołtysa robotniczo — chłopskiego. Z wielkim zainteresowaniem zebrani wysłuchali tego ciekawego i rzeczowego referatu.

## Przeniek TAK!

Telefon do redakcji.  
— Halo! Tu mówi jeden z czytelników „Głosu”. Czy można zasięgnąć pewnej informacji?  
— Prosimy bardzo. O co chodzi?  
— Chciałbym się zapytać, czy kino „Baltyk” w Poznaniu daje obecnie seanse o godz. 7 rano?  
— Nie nam o tym nie wiadomo. Zresztą to chyba niemożliwe.  
— Mnie się też w to nie chce wierzyć.  
— Więc skąd takie przypuszczenie?  
— A bo widziałem, przez kilka dni z rzędu, przejeżdżając o godz. 7 rano przez Most Uniwersytecki widziałem, że wszystkie trzy gablotki reklamowe są zreszcie (około 35 zarówek) oświetlone. Przypuszczałem więc, że przesunięto terminy seansów na wcześnie godziny rano. Bo po co by zwracać uwagę na gablotki reklamowe już o brzasku dnia? A może...  
— Co „może”?  
— A może jest to po prostu przykład niedbalstwa i marnotrawienia cennej energii elektrycznej, o czym już nieraz pisałeś na swych łamach?  
Redakcja: — Tak. Tak. Tak! MIK

Po południu rozpoczęła się dyskusja żywa, mająca swoje punkty napięcia, a przy tym niezwykle ciekawa.

Rozpoczął ją sołtys z Lewkowa. Ta nieznaną szerszemu ogółowi miejscowości ma u siebie spółdzielnię produkcyjną założoną przed rokiem. Już pierwszy rok tej spółdzielni przyniósł piękne owoce. Sołtys Lewkowa, który jest jej członkiem, za pracę od kwietnia do 31 grudnia ub. roku po obliczeniach otrzymał 2 tys. zł, 16 kw. żyta, 6 kw. pszenicy, 2,5 kw. jęczmienia, 4 kw. owsa, 18 kg cukru, wiele cetnarów ziemniaków i ćwikły dla bydła. Dniówka wyniosła 16,5 zł. Oprócz tego miał pokazywany dochód z 2 morgów ziemi, z 2 krów oraz z hodowli trzody chlewnej. Mimo że ma na utrzymaniu żonę i 4 dzieci, postanowił wybudować własny dom. Do dyskusji, obecny także na konferencji przewodniczący GRN z Czekanowa, dorzucił uwagę o szybkim rozwoju spółdzielni lewkowskiej, która zakupiła już 14 krów i zakłada na wielką skalę hodowlę świń i fermę drobiu.

— Ach, ci spółdzielcy i tak nie będą mieli co jeść — przypomniał sołtys z Lewkowa zdania przeciwników spółdzielni, gospodarki rolnej. I co się okazało? Członkowie spółdzielni produkcyjnej w Lewkowie odstawili 110% wyznaczonej ilości zboża, zapłacili wszystkie podatki i jeszcze odstawiają zboże.

## Dlaczego my tak nie potrafimy

Sołtysów zainteresowały nie tylko osiągnięcia spółdzielni, ale i sprawy prawne, personalne itd. Jeden zapytał się o stosunek spółdzielni do starców, o opiekę nad nimi, inny zaś chciałby wiedzieć, jakiej wielkości są wypłacane zaliczki. Ktoś nie dowierza sołtysowi z Lewkowa, że buduje dom z dochodu osiągniętego w spółdzielni. Tu spór dyskusyjny zaostriż się. Wyjaśnienie o opiece nad starcami i o wypłatach 60% zarobków dniówkowych tytułem zaliczki zostaje przyjęte, ale... dom, to już sprawa inna.

— Dlaczego my tak nie potrafimy się gospodarzyć? — padło pytanie.

— To załóżcie spółdzielnię! — brzmiała śmiała odpowiedź.

Była także mowa o spółdzielni w Strzegowej. Musiała się ona rozjechać, gdyż — jak stwierdził i uzupełnił wywody innych przewodniczący GRN z Czekanowa — do roboty było kilku, a po wypłacie szli wszyscy.

## Głos z Kwiatkowa

Zaczęły się także wspomnienia i porównania obecnych stosunków na wsi ze stosunkami przedwojennymi. Jeden sołtys poruszył sprawę „jaśniepanienia” niektórych jeszcze administratorów gospodarstw państwowych. Sołtys z Kwiatkowa zaś sięgnął do czasów sprzed kilkunastu lat, kiedy to dziedzic w odpowiedzi na strajk wypłacił robotnikom (i jemu) 2 zł za pracę całonocną; kiedy to robotnicy zafantowali 120 morgów zboża na pniu za zaległości pensyjne. Sołtys musi być świadomym człowiekiem — powiedział — musi znać drogę do lepszych czasów, nie może być ciemnym i tumanionym człowiekiem.

Mówił mocno, po chłopsku, prosto i jasno, ale z godnością człowieka pracy. Jego argumenty przekonywały.

— Nasze gadanie z punktu widzenia małego gospodarzkiego podwórka jest bezcelowe — brzmiał dalej jego głos. — Musimy mieć przed oczyma ogólnopolską politykę, dobro całego kraju. Powiedzmy sobie szczerze, co myślimy indywidualni gospodarze oddali dla robotniczych osiedli i miast? Czy wysłaliśmy tyle wagonów zboża ziemniaków i innych płodów, co np. gospodarstwa państwowe lub spółdzielnie? Tylko wspólnym wysiłkiem można coś wielkiego, dokonać. Sam nie dasz, chłopie, rady...

— Racja, racja! — potakiwali inni sołtysi.

Dyskusja jeszcze się nie skończyła. Miało się wrażenie, że dopiero się zaczyna. Bo sołtys z gromady Szczurów stawiał swoje argumenty, a przeciwko nim przemawiał przewodniczący

GRN ze Skalmierzyc. Posłużył się danymi liczbowymi, inni zgłosili się do głosu.

Na dworze piękny pogodny styczniowy dzień. Na ulicach zrzucaniem śnieżek bawiła się młodzież szkolna, nie wiedząca, że w pobliżu najważniejszego gospodarstwa okolicy debatowali nad przyszłością wsi.

Konferencja skalmierzycza była jedną z tysięcy obecnie przeprowadzanych w całym kraju konferencji. To mały wytycznik na wielką skalę zakrojonego szkolenia sołtysów, którzy

mają prowadzić walkę o lepszą wieś na małych powierzonych sobie odcinkach wielkiego frontu walki o postęp, pokój i dobrobyt. Zwycięstwo jest uzależnione od wiedzy tych „dowodów” społeczności wiejskiej, która po zrzuceniu ucisku klasowego i po rozbiciu starych, zmurzonych płotów, odgradzających małe samolubne podwórka od ogółu — dostęga dla siebie wielkie możliwości rozwoju oraz wiele ważnych spraw, zasłanianych dawniej zmurzonymi sztachetami.

Paweł Rzymek



CAF — fot. Szarfarc  
Państwowe Gospodarstwa Rolne realizując uchwałę Rządu o dwuletnim planie rozwoju produkcji zwierzęcej, rozwijają zarodową hodowlę trzody chlewnej.

Na zdjęciu: Władysław Turnowski — brigadziśka chlewni PGR-u Bratoszewice w woj. łódzkim, osiąga poważne wyniki w hodowli macior zarodowych. Przeciętny miot od jednej macior, będącej pod jej opieką, liczy średnio 10 prosiąt.

## listy i odpowiedzi

### Stanowisko co najmniej dziwne

Czytelnice M. K. z okresu studiów uniwersyteckich pozostawała biała czaszka z pełnym garniturem zębów. Tego rodzaju pomoce naukowe są często poszukiwane przez studentów medycyny, lekarzy, szkoły, kursy itp. Niestety, dziwne stanowisko dyrekcji wszystkich sklepów komisyjnych w Poznaniu, przyczynia się do tego, że przedmioty te przewracają się bezużytecznie na szafach lub innych „schowkach” domów, gdyż właściciele nie mają po prostu sposobu sprzedaży.

A oto jeden z przykładów: Czytelniczka zapakowała czaszkę do teckli i udała się do najbliższego sklepu komisyjnego na ul. Rokossowskiego. Tam oświadczyła jej z miejsca — „tego towaru nie przyjmujemy”. Nie-

mniej po kilku dniach w oknie wystawowym ukazała się inna czaszka, która po dwóch dniach znalazła nabywcę. Na powtórna prośbę czaszki nie przyjęto!

W sklepie na ul. Dzierżyńskiego nie przyjęto — „mamy specjalne zarządzenie dyrekcji”.

Na ul. Dąbrowskiej nie przyjęto — bo kierownik był chory.

Na ul. Wrocławskiej nie przyjęto — bo ekspedientka „bała się duchów”.

Wyczerpana fizycznie czytelniczka przyszła do redakcji, by zapytać, gdzie właściwie można sprzedać czaszkę. My ze swej strony pytamy o to samo dyrekcję MHD, której podlegają sklepy komisyjne.

### Interwencje skuteczne

Budynek Nadleśnictwa „Płotka” w Pile nie będzie narażony na dalsze niszczenie. Na skutek naszej notatki okna gmachu zostały oszkłone. (2772)

W najbliższych dniach uruchomiony zostanie ponownie punkt sprzedaży mleka w Swarzędzu. Sklep prowadzony przez Zakłady Mleczarskie zlikwidowany został bez wiedzy MRN.

Wydz. Handlu MRN stając się o odpowiedni lokal zwrócił się do Zakładów Mleczarskich w Poznaniu z prośbą o wydzierżawienie jednej ubikacji dla GS z posiadanego lokalu w Swarzędzu. Po jego otrzymaniu uruchomiony zostanie punkt sprzedaży mleka.

Ul. Kościelna od nr 14 do ul. Bojanowskiej zostanie oświetlona w I kwartale

bleż. roku. Prezydium MRN zawiadomiła równocześnie, że prace oświetleniowe nie mogły być wykonane w ub. roku ze względu na brak kredytów. (2671)

### Wybryki chuligańskie ukarane

W notatce pt. „Nowy rodzaj sportu” pisaliśmy o wybrykach ucznia l.c. mechanicznego Kullaka, który za bawił się strzelaniem z ołowianych kulek do okien sąsiedniego domu. Organa MO zainteresowały się „sportowcem”, a szkoła zawiesiła go w nauce i nie dopuściła do egzaminu. Oto jeszcze jedna przestroga dla zbyt rozbitkanych młodzieńców. (2682)

Bardzo ważnym zagadnieniem w naszej gospodarce narodowej jest należyte wykorzystanie złomu metalowego, który stanowi surowiec dla produkującej gałęzi przemysłu ciężkiego — hutnictwa.

Realizacją tego zagadnienia na naszym terenie zajmuje się Rejonowa Zbiornica Złomu dysponująca w Poznaniu dwoma zakładami przetwórczymi: przy ul. Gnieźnieńskiej i przy Garbarach.

W jaki sposób Rejonowa Zbiornica Złomu spełnia swoje zadania?

Otóż, Zbiornica współpracuje z 30 samodzielnych zakładnicami PZGS-ów wraz z podległymi im GS-ami oraz z 373 zakładami przemysłowymi i instytucjami zarejestrowanymi w poczet dostawców rocznego planu skupu. Tak więc działalność Zbiornicy obejmuje 30 powiatów i to z województw: poznańskiego, zielonogórskiego, szczecińskiego, koszalińskiego i bydgoskiego.

Jak więc wynika z tego Zbiornica nie skupuje złomu bezpośrednio, a tylko przejmując go od planowych dostawców. Nie na tym jednak kończy się działalność Zbiornicy. Zasadniczym jej zadaniem jest przerób złomu tzw. niewsadowego (nie mieszczącego się w otworze pieca hutniczego) na wsadowy oraz co się z tym łączy — segregowanie złomu według odpowiednich rozmiarów i gatunków, a następnie wagonowa wysyłka do hut.

Ostatnio odbyła się w Poznaniu Krajowa Narada Wytwórcza Centralnego Zarządu Gospodarki Złomem oraz całego związanego ze złomiarstwem aktywu gospodarczego. Na naradzie obecni byli przedstawiciele Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego, Zarządu Głównego Zw. Zaw. Hutników, CRS-u i Centralnego Zarządu Związku Spółdzielni Pracy. Jednym z punktów omawianych na naradzie było sprawozdanie z rocznej działalności Rejonowej Zbiornicy Złomu w Poznaniu. Kierownictwo Zbiornicy z dy-

rektorem Śniedziwskim dyrektorem handlowym — Grzybowskiem oraz dyrektorem technicznym — Owsiąnem na czele, musiało przezwyciężyć bardzo wielkie trudności, aby wywiązać się ze swych zadań.

Planu skupu złomu stalowego wykonano zostały w 112,6% złomu żeliwnego w 120%, metalu nieżelaznych w 155,5%.

Jeśli chodzi o plany przerobu własnych zakładów przerobowych, to te — oprócz planu przerobu metalu nieżelaznych, który zrealizowano w 124,8%, — zostały wykonane tylko w 73,4%.

Przyczyną tego był brak odpowiednich urządzeń pomocniczych jak dźwigów, kafarów (młotów mechanicznych do rozbijania żeliwa) paczkarek (do prasowania blachy) oraz stosunkowo zbyt mały teren samej Zbiornicy.

W celu uzupełnienia planów przerobu wydawano dyspozycje poszczególnym zakładnikom, które w następstwie przerabiali złom we własnym zakresie.

Problem ciasnoty w pewnym stopniu rozwiązano przez uruchomienie ekip terenowych przeszkolonych w obsłudze wytwornic acetylenowych służących do przepalania (cięcia) żelaza.

Mimo prymitywnych sposobów pracy koszty własnej produkcji kształtowały się poniżej planowanych.

Rejonowa Zbiornica Złomu zamierza w roku bieżącym zlikwidować swoje zakłady przerobcze i skomasować je w jeden wielki zakład w Swarzędzu. Znajduje się tam już rozbudowana bocznica kolejowa oraz doskonale wyposażony budynek przeznaczony na szatnię, stołówkę i umywalnię dla robotników. Realizacja zaplanowanych inwestycji umożliwi podniesienie produkcji przerobu o 100% w stosunku do produkcji ubiegłorocznej.

Dużą pomocą w wykonaniu planów tegorocznych byłoby jeszcze lepsze zrozumienie celowości zbiórki złomu przez społeczeństwo, oraz jego aktywniejszy udział w tej zbiórce.

Pamiętajmy, że znajdujące się w domach, na podwórzach czy w obejściach gospodarskich stare żelastwo, to nowe maszyny dla naszego przemysłu, nowe traktory dla rolnictwa — to szybsze przezwyciężenie okresowych trudności. (raw)

## Nowy podział administracyjny województwa poznańskiego

Jednym z najważniejszych zadań rad narodowych, to powiązanie ich działalności z jak najszerzymi masami społeczeństwa. Aby rady mogły spełnić to zadanie, potrzeba im takich warunków, które by umożliwiły im znajomość terenu i stałego kontaktu ze społeczeństwem. W wielu powiatach województwa poznańskiego, poważne odległości i złe warunki komunikacyjne utrudniają właściwe wykonywanie zadań Rady. W trosce o poprawę tego stanu rzeczy, Wojewódzka Rada Narodowa w Poznaniu zatwierdziła projekt podziału administracyjnego województwa poznańskiego. Projekt ten przewiduje utworzenie dwóch nowych powiatów: pleszewskiego i ślucpeckiego, przy czym w wielu powiatach nastąpi nowy podział gmin.

Zatwierdzony przez sesję WRN projekt po otrzymaniu zgody władz centralnych wejdzie w stadium realizacji. (lpc)

## Karygodne niedbalstwo

Zakłady Poligraficzne w Chodzieży nie posiadają odpowiedniego magazynu: przez niebezpieczny dach przedostaje się do wnętrza woda, która niszczy zmagazynowany w nim papier. Rada zakładowa kilkakrotnie interweniowała w tej sprawie i ostatecznie remont magazynu zaplanowano na rok 1951. Fundusze uruchomiono jednak dopiero w końcu ub. roku, co uniemożliwiło przeprowadzenie remontu. Papier niszczy więc nadal. Odpowiednie czynniki powinny zainteresować się tą sprawą i ukarać winnych marnotrawstwa. (jku)



# Życie gospodarcze

## Wielkopolski

### w skrócie

#### CHODZIEŻ

Pracownicy Zakładów Szklarskich w Ujściu, pow. chodzieski podjęli szereg cennych zobowiązań dla uczczenia 10 rocznicy powstania Polskiej Partii Robotniczej. Wartość zobowiązań wyniesie ok. 41 000 zł.

Miedzy innymi załoga maszynistów tych zakładów postanowiła wyprodukować w styczniu br. dodatkowe 70 824 sztuk butelek. Warsztat mechaniczny wykona transporter zasilaający piec hutniczy. Pracownicy warsztatu zamknięć wykonają dodatkowo 15 000 sztuk zamknięć pałakowych i 2000 sztuk zamknięć dzwigowych.

Z innych zakładów pracy wymienić należy zobowiązania pracowników warsztatu mechanicznego PGR, którzy postanowili wykonać szereg dodatkowych prac montażowych, przez co zaoszczędzą 1000 zł.

Według dotychczasowych danych zakłady pracy powiatu chodzieskiego zaoszczędzą prawie 130 000 zł.

#### JAROCIN

Ambicją pracowników PSS w Jarocinie jest przekroczyć w bieżącym roku plan obrotów. W tym celu postanowili dołożyć wszelkich starań, by sklepy zaopatrzone były stale w różnorodny asortyment towarowy i czuwać nad jego właściwym rozdziałem.

Postanowiono również odbywać okresowe narady robocze, na których omawiać się będzie wykonanie planów oddziałkowych, niedociągnięcia w pracy i wskazywać środki zaradcze.

Na nadarzających przebiegających się będzie również analiza kosztów własnych i dyskutować nad sposobami ich obniżenia. (ipc)

#### MOGILNO

Współpraca między Spółdzielnią Spożywców a Technikum Handlowym w Mogilnie układa się coraz lepiej. Już od roku na terenie szkoły istnieje sklep ćwiczebny, który obsługuje uczniowie. Nabywają oni w ten sposób praktykę w konserwacji towarów, w układaniu jego według gatunków itd. Urządza się również dyskusje, podczas których fachowcy handlowi dzielą się z uczniami swymi wiadomościami.

Tego rodzaju współpraca szkoły z placówką handlową daje dobre rezultaty, czego dowodem są coraz lepsze wyniki w nauce. (AM)

(Opracowano na podstawie materiałów nadesłanych przez naszych korespondentów).



CAF — fot. Nowosielski

Polska Ludowa otoczyła dzieci i młodzież wszechstronną opieką. W nowoczesnie wyposażonych żłobkach i przedszkolach, pod kierunkiem fachowych sił nauczycielskich, bawi się i wychowuje najmłodsze pokolenie. W Młodzieżowych Domach Kultury rozwijają swoje talenty i zamiłowania chłopcy i dziewczęta.

Na zdjęciu: Grupa młodzieży w pracowni astronomicznej w Pałacu Młodzieży w Katowicach.

## Chłopi wielkopolscy poznali piękno ziemi ojczystej

W dniu 31 stycznia br. wyjechał z Poznania pociąg turystyczny, wiozący na daleką wycieczkę ponad 400 chłopów wielkopolskich. Byli to członkowie ZSCh, przodownicy pracy w rolnictwie, członkowie spółdzielni produkcyjnych, robotnicy PGR, kobiety i młodzież. Miejsowością w której zatrzymano się dłużej, był Poronin, gdzie uczestnicy wycieczki zwiedzili dom zamieszkiwany w okresie pierwszego wojny światowej przez Lenina. Zwiedzono również muzeum pamięlające po Wielkim Wodzu Rewolucji.

W Zakopanem chłopci podziwiali piękno ośnieżonych gór, po czym udali się do Muzeum Tatrzańskie, aby zapoznać się z florą i fauną Tatr. Wiele przyjemności dostarczyła wycieczkowiczom podróż koleją górska na szczyt Gubałówki. Przed odjazdem z Zakopanego zaproszono chłopów do teatru „Morskie Oko”, w którym po-

dziewiali taniec, muzykę i śpiew góralski.

W dniu 2 bm. podzielona na 17 grup wycieczka zwiedzała zabytki Krakowa, a później Nową Hutę. Widok rosnącego w szybkim tempie socjalistycznego miasta wywarł na chłopach olbrzymie wrażenie. Byli zdumieni i pełni zachwytu dla wielkiego rozmachu budownictwa. Z dumą oglądali dziesiątki gmachów mieszkalnych, hotel robotniczy, dom instytucji finansowych, dom towarowy, pracę koparek, dzwłgów, wielkie piece hutnicze walcowni i

### Spacerkiem po PONIECU

Życie tego niewielkiego miasteczka, leżącego w powiecie gostyńskim, płynie jednostajnym nurtem, przerywanym od czasu do czasu... wyburkami młodzieży w niezbyt trzeźwym stanie. A dzieje się tak dlatego, że w Poniecu brak świetlicy. Oficjalnie istnieje nawet dwie, a to ZHP i LZS-u, które mieszczą się w tzw. „Domu Kultury”. Niestety Dom Kultury stoi pusty i świeci gołymi ścianami. Brał tam pleców, umeblowania, nie mówiąc już o wyposażeniu. Dom taki nie przyciąga młodzieży ponieckiej.

Mówiąc już o „objektach” kultury w Poniecu, pominąć nie można milczącym i kina „Powstaniec”. Na specjalną uwagę zasługuje system rozprzedaży biletów ulgowych. Panuje bowiem tu zwyczaj „proszenia” kasjera dzień naprzód o sprzedanie biletów ulgowych. No i oczywiście w dniu wyświetlania filmów biletów już nie ma. „A jeśli się komuś nie podoba ten zwyczaj, to niech jedzie do kina w Lesznie”.

Ciekawe również dlaczego nie wyświetla się w tym kinie kronik filmowych. Zdarza się także i to bardzo często, że dźwięk szwankuje.

Wspomnieć tu także należy o ponieckiej publiczności, szczególnie młodzieżowej. A jest ona bardzo specyficzna. Bowiem akcji filmowej towarzyszą gwizdy, ryki, niezbyt mądre komentarze, a oprócz tego weszło w zwyczaj oświetlanie ekranu latarkami elektrycznymi.

Takie są sprawy, związane z życiem kulturalnym Ponieca.

Dobrze byłoby również, aby MRN przypominała sobie o oświetleniu ulicy Dworcowej. W Parku Miejskim konieczne są kosze na śmieci, gdyż „zielone płuca miasta”, toną w powodzi papierów, pudełek i innych odpadków. (mm)

## Nadleśnictwo Glińska przeanalizowało wyniki pracy roku ubiegłego

Nadleśnictwo Glińska należy wyrobić ci robotnicy, którzy, do najlepszych nadleśnictw Okręgu Lasów Państwowych w Poznaniu. Plan pozyskania drewna wykonało ono w 100,3%. Obniżono procent opalu na korzyść asortymentów użytkowych co pozwoliło wykonać m. in. plan pozyskania dłużyc tartacznej. Wyróbkę drewna zakończono w całym nadleśnictwie na 27 dni przed terminem. Przekroczono również plan wywozu drewna z lasu: wywieziono resztki remanentów z roku 1950 i cały zapas drewna uzyskane go w r. 1951 i to już do dnia 21 grudnia ub. roku.

Poważnie przekroczono plan odnowienia lasu, a więc zakładania szkółek, zalesienia, melioracji itd.

Plan wydobywania żywicy przekroczono o 35%. Najlepszym żywiczarzem okazał się Jan Koper z leśnictwa Bartnia (188% normy), najgorszym natomiast — Poczta z leśnictwa Kuroch, który wykonał zaledwie 87% normy.

Przyczyną niewykonania norm przez niektórych robotników były dyskutowane szeroko na nadleśnictwie tartacznej, odbyte w styczniu br. w Nadleśnictwie Glińska. Okazało się, że w tych swych warunkach jedni znacznie normy przekraczają, inni natomiast osłabiają zaledwie 80%. Norm swoich — stwierdzili dyskutanci — nie

pomimo pouczeń, posługując się nieodpowiednimi narzędziami, nie uznają konieczności wprowadzenia ulepszeń, nie troszczą się o racjonalizowanie metod pracy, wreszcie ci, którzy nie przestrzegają socjalistycznej dyscypliny pracy.

Po krytycznej ocenie wyników ubiegłorocznej pracy i wyciągnięciu z tego odpowiednich wniosków, powzięto szereg uchwał zmierzających do przedterminowego wykonania zadań planowych roku bieżącego.

Jan Ławniczak

## Zwiększyli kontraktację

Chłopi z gromady Chylin pow. Turek, przekonali się o korzyściach płynących z kontraktacji trzody chlewnej i coraz liczniej podpisują umowy na dostawę tuczników. Zchętą dla nich jest dekret rządowy gwarantujący hodowcom wielką pomoc. Od grudnia ub. roku gromada zakontraktowała 38 tuczników na styczeń i luty 1952 r. Spośród gospodarzy przedstawiających dla państwa bekony, na wyróżnienie zasługują: A. Plucienicki, St. Krzychalski, M. Kaczorowski, Maciaszek i Dorul, którzy pod względem kontraktacji przyczynili się niemało do uzyskania przez gromadę Chylin trzeciego miejsca w gminie. (L. Dz.)

## Strażacy żarscy otrzymali nagrody

Co roku w okresie akcji zalesiania nieużytków, Główny Komitet „Dni Lasu” przy Ministerstwie Leśnictwa, organizuje współzawodnictwo w zalesianiu, w którym biorą udział obok organizacji młodzieżowych, szkół i in. także i oddziały ochotniczej i zawodowej straży pożarnej. Takie współzawodnictwo zorganizowano również i w roku ubiegłym. Ostatnio ogłoszono wyniki ubiegłorocznej współzawodnictwa, przy czym przynależą nagrody w postaci radioodbiornika typu „Aga” wraz ze sprzętem Komendzie Powiatowej Straży Pożarnej w Żarach.

## Uprawa lnu przynosi duże korzyści

W gminie Kostrzyn Wlkp. nie ma takiej gromady która by nie uprawiała roślin oleistych a w szczególności lnu. Rolnicy przekonali się bowiem o korzyściach płynących z uprawy tej rośliny i z każdym rokiem powiększają plantacje. Spośród gromad gm. Kostrzyn największą lnu odstawia do rozszarpi gromada Strumiany. Wzorem w uprawie lnu jest w tej wiosce średniolubny ob. Gościński, który podobnie jak Majewski i Smłchurski z Wróblewa uzyskuje wysokie zbiory i pierwszorzędny gatunek lnu. (Z. G.)



bez słów

#### Teatry

OPERA — godz. 19 „Cavalleria rusticana” „Pory roku”, „Dyl Sowłdział”

POLSKA — g. 19 „Mizantrop”

NOVY — g. 19 „Głupi Jakub”

KOMEDIA MUZYCZNA g. 15.30 — „Wodewil Warszawski”, g. 19 „Dwa tygodnie w raju”

MŁODEGO WIDZA g. 18.00 „Młoda Warszawa”

PAŃSTWOWY TEATR W GŹEŹNIE: Pyzdry — „Kalinowy gał”

#### Kina

APOLLO — g. 14 „Zwariowane lotnisko” (od lat 12), g. 16, 18 i 20 „Cienie na torach” (od lat 14), niedziela por. g. 11 „Zwariowane lotnisko”

BALTYK — g. 14 „Bitwa o szyn” (od lat 14),

## CO — GDZIE — KIEDY w POZNANIU

g. 16, 18 i 20 „Zaloga” (od lat 7), niedziela por. g. 10 i 12 „Bitwa o szyn”

MUZA — g. 14 „One mają ojczyznę” (od lat 7), g. 16, 18 i 20 „Maskarada”, niedz. por. g. 10 i 12 „One mają ojczyznę”

RIALTO — godz. 14 dla najmłodszych „Słoń i mrówka” i inne bajki. g. 16, 18 i 20 „Grzesznicy bez winy” (od lat 14), niedziela por. g. 10 „Młodość poety” (od lat 12), g. 12 i 14 „Słoń i mrówka”

WARTA — aktualności g. 11 i 12, młodzieżowe g. 14 i 16 — „As wywiadu”, g. 18 i 20 „Błękitne mleczko”

METALOWIEC — g. 17 i 19.30 „Rozpiewana dolina” (od lat 12)

PIAST — g. 17 i 19 — „Wolga, Wolga” (od lat 12)

#### Radio

Program 29

fała Poznania 29 m

Wiadomości: 5.05 6.30 7.55, 17.18.50 (P), 21. 23.50

Koncerty: 5.10 — poranny, 6.50 ludowe melodie taneczne, 7.20 — rytmowy, 14.15 pieśni 14.40 (P) — muzyka operetkowa i filmowa 15.05 (P) — w rytmie tanecznym, 17.15 (P) muzyki ludowej, 18 (P) — muzyka różnych narodów, 19.05 (P) — lekkie utwory charakterystyczne, 21.40 — duety A. Dworaka, 22.30 — muzyka taneczna

Audycje inne: 6.15 (P) — „Sprawa jest prosta”, 6.18 (P) „O czym rolnik powinien pamiętać”, 7.50 kalendarz radiowy, 8 kurs języka rosyjskiego, 13.30 i 13.55 — szkolna, 14.35 — dla wychowawczyń przedszkoli,

## KRONIKA LUTY



SOBOTA  
Cyryla  
Apolonii

Słodce w.: 7.23

z.: 16.52

Księżyc w.: 15.03

z.: 7.03

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami śniegu. Nocą silne przymrozki. Dniem temperatura maksymalna w pobliżu 0 st. C. Wiatry umiarkowane lub silne z kierunków zachodnich.

Dyżur pełnia: Szpital Miejski nr 1 (chirurgia i interna), ul. Szkolna 14/16

APTEKI:

nr 96 — plac Wolności 13  
nr 97 — Dzierżyńskiego 144  
nr 100 — Stary Rynek 75  
nr 101 — Rynek Śródecki 1  
nr 105 — Mazowiecka 12  
nr 113 — Rokossowskiego 146  
nr 117 — Kraszewskiego 12

WYDAWCA: Instytut Prasy

„CZYTELNIK”

REDAGUJE ZESPÓŁ: Redakcja Poznań, ul. Grunwaldzka nr 19 (II ptr.), narażnik ul. Marce-  
lińskiej — Centrala tel. 62-70 i 64-75; dział miejski tel. 79-88; dział depesz tel. 64-75; nocny (drukarnia) tel. 64-72

PRENUMERATĘ przyjmuje PPK „Ruch”, Poznań, ul. Kantata nr 8/9 i wszystkie zamiejscowe placówki pocztowe. Cena prenumeraty zleconej: miesięcznie zł 4.05; kwartalnie zł 12.15; półrocznie zł 24.30. Tel. prenumeraty nr 52-931. Tel. komisu nr 16-69. Konto PKO V-6714 OGŁOSZENIA: Biuro Ogłoszeń RSW „PRASA”, Poznań, ul. Gen. Świerczewskiego 3, tel. nr 62-31. Konto PKO Poznań nr V-5220-110. Biuro czynne od godz. 7 do 16.30; w soboty od 7 do 14.30

Za dział ogłoszeń redakcja nie odpowiada

Poczonno: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka Przedsiębiorstwo Państwowe. Poznań ul. Wawrzyniaka 39. K-3-14593

## Gminna Spółdzielnia w Pniewach ma trudności

Trudności Gminnej Spółdzielni w Pniewach wypływają z tego, że poszczególne centrale zaopatrują w towar Powiatowy Zarząd Gminnych Spółdzielni dopiero po dniu 15 lub nieraz 25 każdego miesiąca, a z kolei gminna spółdzielnia może odbierać go dopiero w ostatnich dniach miesiąca.

W wyniku tego w pierwszej połowie miesiąca środki transportowe spółdzielni są tylko częściowo wykorzystane a personel sklepowy nie jest w pełni zatrudniony. Natomiast pod koniec miesiąca środki transportowe są częstokroć niewystarczające lub nadmiernie eksplloatowane, a w sklepach spółdzielni panuje tłok.

Należałoby pomyśleć nad tym, by wprowadzić równomierne w ciągu miesiąca zaopatrywanie spółdzielni w towar. Obniżyłoby to jej koszty własne i pomógłby się do lepszego zaopatrzenia ludności wiejskiej i miasta Pniewy w wszelkiego rodzaju towary. Bi

## Osiągnięcia handlu uspołecznionego w pow. gnieźnieńskim

Przygotowując się do wyborów nowych władz związkowych, pracownicy handlu uspołecznionego powiatu gnieźnieńskiego, zrzeszeni w Związku Zawodowym Pracowników Han-

dlu, dokonują podsumowania wyników swej pracy w roku 1951.

Do osiągnięć handlowców powiatu gnieźnieńskiego zaliczyć należy przede wszystkim wzrost ilości placówek handlu uspołecznionego, przy równoczesnej poważnej obniżce kosztów własnych. Najpoważniejsze sukcesy osiągnęli pracownicy Miejskiego Handlu Detalicznego. Ilość placówek w stosunku do roku 1950 wzrosła o 160%, obroty o 364%, zaś obniżkę kosztów uzyskano w wysokości 13,6%.

Poważną obniżkę kosztów własnych, bo o 14,83% w stosunku do roku poprzedniego uzyskali również pracownicy PDT. Dalsze miejsca zajęli: pracownicy PSS, Centrali Miejskiej, Centrali Odzieżowej i in. Wartość wykonanych zobowiązań, wynosi około miliona złotych.

Wyniki pracy mogłyby być jeszcze lepsze, gdyby ogniwa związkowe i Powiatowy Oddział ZZPH wykazały więcej troski o swych członków. Za mało było jeszcze współpracować z radami miejscowymi i zarządami oddziału. Powodowało to także niedociągnięcia jak niewłaściwy stosunek sprzedawców do klientów, jak brak samokształcenia wśród pracowników handlu, brak życia społecznego i świetlicowego w niektórych zakładach.

Przed nowymi władzami oddziału leży więc poważne zadanie uaktywnienia członków w pracy szkoleniowej i kulturalnej. (Ska)

## Brawo PKP PIŁA!

Pracownicy Warsztatów Mechanicznych I klasy w Piłie mają dobrą opinię. W ostatnim czasie na czoło wysunęli się racjonalizator Jan Lemański, oraz przodownicy pracy: Jan Firlej (187% normy), Franciszek Serbinowski (137%) i Józef Jezewski (140%).

W obsłudze stacji i planowania wyróżniają się: Jan Pepliński i Czesław Drożdżyński, wykonujący ponad 137% normy. Służba drogowa posiada także przoduących pracowników: Nikodema Niemczyńskiego i Edwarda Baranowskiego. Służba handlowo-taryfowa wykonuje do 200% planu, działają: murarski, stolarski, ślusarski i malarski również wyrabiają przeciętnie 200% normy. W indywidualnych zobowiązaniach, na czoło wysunęli się: Władysław Malinowski — (133,7%), Michał Zamojda (135,3%), Edmund Wojał — (137,1%) Stanisław Jasiak — (106%) i Michał Cicio (110%). (ko)